

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 30 czerwca 2020 roku (data stempla pocztowego, k. 39v.) powód (...). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych C. Z., R. Z. i A. Z. kwoty 12 549,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty, kwoty 3 607,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że roszczenie w wysokości 12 549,35 zł obejmuje kwotę zasądzoną nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy Katowice – Wschód w Katowicach VI Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. VI GNc 3257/18/2 od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi na dzień 3 czerwca 2020 r., zaś na kwotę 3 607,18 składają się koszty procesu zasądzone w postępowaniu nakazowym, koszty postępowania klauzulowego, zastępstwa procesowego oraz niespłaconych kosztów w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko (...) sp. z o.o. Powód wskazał także, że pozwani w momencie powstania zobowiązania, jak i obecnie pełnią funkcję członków zarządu spółki (...) sp. z o.o. Nadto, w ocenie powoda, nie zaistniały przesłanki wskazane w treści art. 299 k.s.h., które zwalniałyby ich od ponoszenia odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązanie względem powoda. (pozew, k. 7-10).

2. W sprzeciwach od nakazu zapłaty wniesionych w terminie pozwani R. Z., A. Z. i C. Z. zaskarżyli nakaz w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz o oddalenie powództwa jako niezasadnego i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko wskazali na brak swojej odpowiedzialności w sprawie powołując się na treść art. 299 k.s.h. podnosząc m.in. iż brak zgłoszenia wniosku o ogłoszeniu upadłości spółki (...) sp. z o.o. nie nastąpił z ich winy jako członków zarządu tej spółki i nie spowodował jednocześnie powstania szkody po stronie powodowej. Nadto podnieśli, że spółka (...) nie otrzymała wynagrodzenia za świadczone usługi od swoich kontrahentów i nie dysponuje majątkiem, który może zaspokoić żądania powoda. Wskazali również, iż nawet w przypadku ogłoszenia upadłości spółki, to wiarygodność powoda nie mogłaby być zostać zaspokojona z uwagi na to, że spółka nie dysponowała wówczas środkami niezbędnymi nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. (sprzeciwy, k. 55-57, 59-61, 63-65).

3. Pismem z dnia 14 października 2021 r. (data stempla pocztowego, k. 115) pełnomocnik powoda wskazał, iż z dniem 6 maja 2021 r. nastąpiło przekształcenie spółki (...). (...) sp. z o.o. sp. k. w (...). (...) sp. z o.o. zgodnie z zasadą kontynuacji wyrażoną w art. 553 § 1 k.s.h.) (pismo, k. 112).

Ustalenia faktyczne

4. Od dnia 24 maja 2012 r. nieprzerwanie do chwili obecnej R. Z. i A. Z. pełnią funkcje członków zarządu, a C. Z. – Prezesa Zarządu w spółce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Zakres działalności spółki obejmował świadczenie usług telekomunikacyjnych. Sprawami spółki zajmował się wyłącznie C. Z., R. Z. i A. Z. wyłącznie figurowały w rejestrze sądowym. Ze spółką współpracował G. S..

(bezsporne, także odpis pełny KRS spółki, k. 23-26, zeznania świadka G. S., k. 150v.)

5. W dniu 22 października 2018 r. Starszy Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód w Katowicach VI Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt. VI GNc 3257/18/2 zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej: dłużnik) na rzecz (...). (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej (obecnie: (...).PL. sp. z o.o., dalej także: wierzyciel) kwotę 10 597,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 30 lipca 2018 r. oraz kwotę 2 492 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Przedmiotowy nakaz został zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 21 marca 2019 r.

(nakaz zapłaty zaopatrzonej w klauzulę wykonalności, k. 18-v.)

6. Postanowieniem z dnia 20 maja 2020 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Grodzisku Mazowieckim R. B. umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) sp. z o.o., zainicjowane wnioskiem (...). (...) sp. z o.o. sp. k. z dnia 26 marca 2019 r., wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Spółka nie podejmowała korespondencji (wyprowadziła się z lokalu wskazanego jako adres rejestrowy), na kontach bankowych występowały zbiegi egzekucji, w stosunku do Urzędu Skarbowego spółka zalegała ok. 28 tysięcy złotych. Jednocześnie komornik obciążył dłużnika kosztami postępowania egzekucyjnego w wysokości 95,18 zł oraz kosztami zastępstwa procesowego w tymże postępowaniu należnymi wierzycielowi w wysokości 900 zł.

(wniosek o wszczęcie egzekucji, k. 19-21, postanowienie, k. 22-v.)

7. Pismami z dnia 3 czerwca 2020 r. (...) (...) sp. z o.o. sp. k. (obecnie: (...) (...) sp. z o.o.) wezwała C. Z., R. Z. i A. Z. do zapłaty kwoty 16 156,43, na którą składały się: kwoty 10 597,44 zł tytułem należności głównej wynikającej z treści nakazu zapłaty z dnia 22 października 2018 r. wraz ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi na dzień sporządzenia wezwania w wysokości 1 951,81 zł; kwota 2 492 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu upominawczym; kwota 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania klauzulowego; kwota 900 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt GKm 23/19 oraz kwota 95,18 zł tytułem zwrotu niespłaconych kosztów egzekucji – w terminie 3 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone A. Z. w dniu 8 czerwca 2020 r. a R. Z. w dniu 9 czerwca 2020 r. C. Z. nie odebrał kierowanego do niego wezwania. Zostało ono wysłane na ten sam adres, co pismo adresowane do R. Z..

(wezwania do zapłaty, k. 27, 31, 35; potwierdzenie nadania, k. 28, 32, 36; potwierdzenie odbioru – Śledzenie przesyłek – T., k. 29, 33, 37)

8. Od 2019 r. spółka (...) sp. z o.o. nie prowadzi żadnej działalności. Powodem utraty płynności finansowej była konieczność zapłaty kwoty ok. 100 tysięcy złotych na rzecz spółki (...), której nie zdecydował się zrekompensować ubezpieczyciel spółki (...), (...) S.A. W spółce (...) nie pozostały żadne aktywa trwałe.

(zeznania świadka G. S., k. 150v., zeznania pozwanego C. Z., k. 178v.).

9. Na majątek spółki (...) sp. z o.o. w dniu 1 stycznia 2020 r. składały się przysługujące jej wierzytelności w związku ze świadczonymi przez nią usługami telekomunikacyjnymi. Część z tych wierzytelności została przelana na rzecz firmy windykacyjnej, spółki (...). Uzyskiwane kwoty tytułem windykacji należności są zmienne, wynoszą od 100 do ok. 300-400 zł, rzadziej 1 000 zł w miesiącu (choć bywają dłuższe przerwy pomiędzy przelewami) i są przekazywane na konto spółki. (zeznania świadka G. S., k. 150v, zeznania pozwanego C. Z., k. 178v; zestawienie wierzytelności, k. 92-97).

Omówienie dowodów

10. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości stron sporu, a Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Odmienne jednak od oceny pozwanych sąd ocenił ich miarodajność dla wykazania zarzutów podnoszonych przeciwko żądaniu powoda.

11. Zeznania świadka G. S. Sąd uznał za częściowo wiarygodne i przydatne do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek bowiem z własnej perspektywy przedstawił swoją współpracę ze spółką, a w szczególności z C. Z., który jako Prezes Zarządu kierował w istocie samodzielnie działalnością spółki. Przedstawił również zakres wierzytelności przysługujących spółce z tytułu świadczonych przez nią usług, choć nie potrafił dokładnie sprecyzować jakie to były wierzytelności, w jakich dokładnie wysokościach i jakie kwoty udało się wyegzekwować. Świadek wskazał, że łącznie spółce przysługują wierzytelności na ponad 100 tys. złotych, co jednak nie znajdowało żadnego potwierdzenia w zeznaniach pozwanego lub złożonych przez pozwanych dokumentach. Jednocześnie wskazywał, iż windykacją należności spółki zajmuje się zewnętrzna firma (...), o której szczegółowych działaniach nie miał wiedzy.

12. Powyższe zeznania świadka korespondowały z zeznaniami pozwanego C. Z., który potwierdził, iż spółka posiada określone wierzytelności względem innych podmiotów, których wyegzekwowanie zleciła firmie (...). Jednocześnie pozwany nie potrafił dokładnie podać, czy ile z tych wierzytelności podlega egzekucji komorniczej, ani jakie dokładnie wierzytelności przysługują spółce wobec konkretnego dłużnika. Wskazał nadto, iż firma (...), w drodze umowy cesji nabyła część wierzytelności spółki, które następnie w drodze wszczętych postępowań sądowych próbuje od dłużników uzyskać, aby następnie konkretne kwoty móc przelać na konto spółki. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby wiedział o prowadzonej egzekucji przeciwko spółce wobec braku doręczenia mu korespondencji z tego tytułu, co w ocenie Sądu, jest okolicznością wątpliwą.

13. Zeznania pozwanych R. Z. i A. Z. Sąd uznał za nieprzydatne do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Pozwane choć pełniące funkcje członków zarządu w spółce (...) sp. z o.o. w istocie nie zajmowały się działalnością spółki: nie podpisywały żadnych dokumentów, nie kontaktowały się z klientami, nie podejmowały żadnych decyzji. Całością spraw spółki, jak wskazano powyżej zajmował się C. Z. we współpracy z G. S.. Wobec powyższego zeznania te nie zostały ujęte stanie faktycznym niniejszej sprawy.

14. Przedłożone przez pozwanych zestawienie dłużników spółki (k. 92-97) nie przekonywało o tym, że w majątku spółki na dzień dzisiejszy znajdują się jeszcze wierzytelności na kwotę 32 tysiące złotych, których zajęcie i wyegzekwowanie pozwoliłoby na zaspokojenie wierzytelności powoda. Przede wszystkim brak danych o wymagalności należności przypisanych poszczególnym dłużnikom (tytuł tabeli brzmi „lista dłużników z wymagalnością na dzień 1 stycznia 2020 roku”, ale wydaje się, że oznacza to dłużników, w stosunku do których wierzytelności były wymagalne w dniu 1.01.2020 r., a nie dopiero od tego dnia – pozwany zresztą zeznał, że wierzytelności te powstawały w latach 2017-2019), nie wiadomo zatem, czy wskazane wierzytelności nie przedawniły się. Tabela nie wskazuje też, czy wierzytelności te są sporne lub bezsporne, a także które z nich zostały scedowane na V. w celu egzekucji. Z przesłuchania pozwanego wynika bowiem, że nie wszystkie z wymienionych wierzytelności są dochodzone sędownie przez windykatora. Dodać należy, że w braku przedłożenia umowy z V. nie wiadomo, jaka część środków z tych wymienionych wierzytelności faktycznie trafia na konto spółki, a jaka część jest pobierana przez firmę windykacyjną tytułem wynagrodzenia, prowizji, itp.

15. Sąd pominął także na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu okoliczności wskazane w tezie dowodowej tegoż wniosku, a odnoszące się do określenia dokładnego momentu, w którym spółka stała się niewypłacalna, jak i konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w okolicznościach niniejszej sprawy nie mają znaczenia, bowiem pozwani od początku istnienia spółki, jak i w okresie wskazanym żądaniem pozwu byli członkami zarządu spółki, odpowiedzialnymi za zobowiązania podjęte przez tą spółkę. Przeprowadzenie tego dowodu byłoby zasadne, gdyby skład osobowy zarządu nie był tożsamy w momencie uznania niewypłacalności spółki, jak i w momencie kiedy wniosek o ogłoszenie upadłości byłby konieczny dla uznania braku odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania zaciągnięte w imieniu spółki. Z zeznań świadka i pozwanego wynika z kolei, że spółka faktycznie prowadziła działalność, a jej zadłużenie wynika z obciążenia dużym odszkodowaniem przez spółkę (...) i nieuznaniu tego roszczenia przez ubezpieczyciela spółki, (...). Pozwany nie twierdził, ani tym bardziej nie przedstawił na tę okoliczność dokumentacji, aby spółka przed tym zdarzeniem była niewypłacalna i nie było szans na skuteczne przeprowadzenie postępowania upadłościowego. Brak dokumentacji źródłowej dotyczącej kondycji finansowej spółki na przestrzeni lat również musiał przemawiać przeciwko przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, gdyż bez dostarczenia tego rodzaju informacji źródłowych biegły nie mógłby sporządzić opinii dotyczącej indywidualnej sprawy.

16. Na marginesie Sąd pragnie wskazać, że sprawa niniejsza spełniała cechy sprawy gospodarczej (art. 458² § 1 pkt 3 k.p.c.) i powinna być rozpoznana przez sąd gospodarczy. Z uwagi na to, że sprawy nie przekazano do rozpoznania sądowi gospodarczemu w terminie miesiąca od wdania się w spór przez pozwanych (art. 458⁷ § 2 k.p.c.) sąd prowadził niniejsze postępowanie w zwykłym postępowaniu procesowym.

Ocena prawna

17. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

18. Podstawą żądania powoda był art. 299 k.s.h. Zgodnie z § 1 tego przepisu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Natomiast w myśl § 2 członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

19. Z powyższego przepisu, który reguluje także rozkład ciężaru dowodu, wynika, że powód obowiązany jest wykazać istnienie zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem jej zarządu oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, natomiast wykazanie okoliczności egzoneracyjnych (tzn. zwalniających z odpowiedzialności) spoczywa na pozwanym członku zarządu tej spółki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. I CSK 801/22).

20. Odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter odpowiedzialności za szkodę (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., sygn. III CZP 72/08) opierającej się na zasadzie winy i zasadniczo dotyczy każdego z członków zarządu. Każdy z nich jest bowiem ustawowo uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki, każdy z nich może też samodzielnie zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 20 ust. 2 pkt 2 ustawy – Prawo upadłościowe). Nie ma natomiast znaczenia wewnętrzny podział obowiązków w spółce – czy to mający podstawy w umowie spółki, czy też wynikający tylko z wypracowanej praktyki funkcjonowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. IV CSK 485/15). Dobitnie wypowiedział się o tym Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. I AGa 139/20, wskazując że „Osoba, która (bez przymusu, groźby lub podstęp) wyraziła zgodę na powołanie do zarządu spółki ze świadomością, że pełnić będzie jedynie rolę "figuranta", a następnie godziła się na taki stan rzeczy, w pełni ponosi ryzyko działalności tej spółki i odpowiedzialność za nietrafne przedsięwzięcia gospodarcze czy też wręcz działania na szkodę spółki osób dopuszczonych za jej zgodą do faktycznego zarządzania spółką. W rezultacie zatem świadome i dobrowolne oddanie faktycznego zarządzania spółką osobie spoza zarządu nie zwalnia członka zarządu ani z jego obowiązków wynikających z pełnienia funkcji w tym organie, ani od odpowiedzialności za ich niedopełnienie. Jednym z takich obowiązków jest monitorowanie zadłużenia spółki pozwalające na zgłoszenie w odpowiednim czasie wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego, co z kolei uwalnia go od odpowiedzialności za zaległości składkowe. Zatem w takim przypadku niezgłoszenie we właściwym czasie stosownego wniosku jest wynikiem zawinionego zaniechania obowiązków członka zarządu.” Członek zarządu mógłby dowieść braku swojej winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości wykazując, że pomimo zachowania wymaganej staranności (czyli aktywnego zainteresowania stanem finansów spółki i jej zadłużeniem) nie mógł się dowiedzieć o niewypłacalności spółki i konieczności ogłoszenia jej upadłości.

21. Powód wykazał istnienie wierzytelności względem spółki (...) przedstawiając prawomocny nakaz zapłaty. Dowiódł, że egzekucja z niego okazała się bezskuteczna, przedkładając postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji z tej przyczyny. Pozwani niewątpliwie w chwili powstania wierzytelności powoda byli członkami zarządu spółki (...), bo byli w zarządzie od samego początku. Fakt, że R. i A. Z. nie wykonywały w spółce rzeczywistych działań, nie zwalnia je z surowej odpowiedzialności przywidzianej w art. 299 k.s.h. Żadna z nich nie dowiodła, aby starała się dowiedzieć o finansach spółki i pomimo tych starań uniemożliwiono jej dostęp do tych informacji oraz zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Z przesłuchania pozwanych wynika, że akceptowały kierowanie spółką przez pozwanego C. Z., nie ingerując w jego decyzje.

22. Pozwani słusznie podnoszą, że członek zarządu pozwany na podstawie art. 299 k.s.h. może zwolnić się z odpowiedzialności wykazując, że – pomimo umorzenia egzekucji przez komornika – w majątku spółki istnieją jeszcze składniki, z których egzekucja pozwoliłaby na zaspokojenie roszczenia wierzyciela (por. np. Kodeks spółek handlowych. Komentarz, pod red. Z. Jary, Legalis 2022, komentarz do art. 299 k.s.h., nb 28; Spółka z ograniczoną

odpowiedzialnością. Tom II. Komentarz. Art. 227-300 KSH, pod red. A. Nowackiego, Legalis 2021, komentarz do art. 299 k.s.h., nb 41; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. III CSK 107/15). To jednak pozwanego obciąża wykazanie, że taki majątek istnieje, a dowód ten powinien być na tyle wiarygodny i szczegółowy, by wierzyciel mógł bez trudu wszcząć i przeprowadzić egzekucję z tego majątku.

23. Pozwani starali się udowodnić, że w majątku spółki istnieją jeszcze wymagalne wierzytelności przeciwko dawnym klientom, ale nie zdołali wykazać w przekonujący i pewny sposób, jaka jest suma tych nieściągniętych wierzytelności. Jak już wyżej wspomniano przedstawiona przez nich tabela zadłużenia jest mało szczegółowa i nie wiadomo, ile z wymienionych wierzytelności jest spornych, ile z nich się przedawniło lub jest zagrożonych przedawnieniem, a także które z nich zostały przekazane do windykacji firmie (...). Pozwani nie przedstawili też umowy z firmą windykacyjną, nie wiadomo zatem, na jakich zasadach (i za jaką cenę) odbywa się windykacja. Pozwany oraz świadek wskazali, że przelewy od windykatora są nieregularnie i wynoszą zwykle 100-400 złotych, co świadczy o tym, że zaspokojenie roszczenia powoda z kwot otrzymywanych z windykacji byłoby bardzo utrudnione i wymagałoby kilku lat egzekucji – oczywiście przy optymistycznym założeniu, że spółka nie posiada innych zadłużeń i nie wystąpiłby zbieg egzekucji (a wiadomo, że spółka jest zadłużona także w Urzędzie Skarbowym z tytułu należności publicznoprawnych). Nie wiadomo też nic o jakości usług firmy windykacyjnej i skuteczności, z jaką egzekwuje scedowane przez spółkę wierzytelności. Z tych wszystkich powodów Sąd nie mógł przyjąć, aby pozwani dowiedli, że istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający powodowi na skuteczne przeprowadzenie egzekucji.

24. Pozwany członek zarządu może uwolnić się w części od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. poprzez wykazanie, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. IV CSK 485/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., sygn. IV CSK 335/10 i wzmiankowane tam orzeczenia). Powołując się na tę okoliczność w celu zwolnienia się z odpowiedzialności członek zarządu powinien więc udowodnić, że niezależnie od tego, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony czy nie, roszczenie wierzyciela spółki zostałyby spłacone w tym samym stopniu (lub nie zostałyby spłacone w ogóle). Konieczne jest wzięcie pod uwagę całego okresu, w którym zobowiązanie wierzyciela istniało i było wymagalne, a nie tylko chwili wytoczenia powództwa o zapłatę na podstawie art. 299 k.s.h. (jak to wydawali się sugerować pozwani składając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego). Tak jak w przypadku wszystkich pozostałych okoliczności, które zwalniałyby członka zarządu z odpowiedzialności, ciężar jej udowodnienia spoczywa na pozwanym członku zarządu.

25. Pozwani nie przedstawili dowodów, by wierzytelność powoda, która została stwierdzona nakazem zapłaty wydanym przeciwko spółce, powstała w czasie, gdy spółka już była niewypłacalna i to w stopniu, w którym wierzytelność powoda nie miałaby szans na zaspokojenie w jakiegokolwiek wysokości. W szczególności nie przedstawiono też dokumentacji finansowej spółki, która wykazywałaby stan jej majątku oraz wysokość zadłużenia w okresie poprzedzającym wydanie nakazu zapłaty. Bez takiej dokumentacji przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego było bezcelowe, gdyż brakowało w aktach sprawy dokumentacji źródłowej, na podstawie której biegły formułowałby swoją opinię. Zeznania pozwanego świadczą poza tym, że do pewnego czasu spółka (...) prowadziła działalność, a jej zaprzestanie i popadnięcie w zadłużenie wynikało ze sporu ze spółką (...) i ubezpieczycielem. Pozwany nie wskazywał, by wierzytelność powoda powstała już po zaprzestaniu prowadzenia przez spółkę aktywności, można więc domyślać się, że było wprost przeciwnie – tzn. że wierzytelność powoda powstała jeszcze w czasie, gdy spółka zachowywała płynność finansową i nie istniały podstawy do zgłoszenia przez spółkę (...) wniosku o ogłoszenie upadłości.

26. Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 118/06). Członkowie zarządu odpowiadają bowiem za szkodę wyrządzoną wierzycielowi przez to, że nie mógł uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności z majątku dłużnej spółki. Nie ma powodów do różnego traktowania należności wynikających z należności głównej oraz należności ubocznych – brak zaspokojenia każdej z nich powoduje szkodę w majątku wierzyciela.

27. W niniejszej sprawie powód ustalił wysokość poniesionej szkody na kwotę 16 156,43 zł. Mieściła się w niej kwota 12 549,25 zł zasądzonej nakazem zapłaty należności głównej, a w pozostałym zakresie obejmowała odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych za opóźnienie oraz koszty sądowe postępowania rozpoznawczego, klauzulowego i egzekucyjnego. Wskazana wysokość szkody, której naprawienia domagał się od pozwanych, w tym wysokość skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych za opóźnienie, również nie wzbudziła wątpliwości Sądu i zasługiwała w całości na uwzględnienie. Z tego powodu Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem.

28. Nie mógł zostać uwzględniony również zarzut przedawnienia (niejednoznacznie sformułowany przez pozwanych w ich dalszym piśmie procesowym). Trafnie pozwani wskazali, że termin przedawnienia w przypadku roszczenia z art. 299 k.s.h. wyznacza przepis art. 442¹ § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2021 r., sygn. I CSK 519/20; wspomniana wyżej uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., sygn. III CZP 72/08). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 maja 2021 r., sygn. V CSK 104/21, skoro powstanie roszczenia przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h. przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest warunkowane niemożliwością zaspokojenia wierzytelności z majątku spółki (bezskutecznością egzekucji), to termin jego przedawnienia powinien być liczony od momentu powstania u wierzyciela świadomości stanu, który można w ten sposób zakwalifikować. Komornik sądowy wydał postanowienie o umorzeniu egzekucji z powodu jej bezskuteczności 20 maja 2020 r., a pozew w sprawie został wniesiony niewiele ponad miesiąc później. Okres trzech lat nie upłynął nawet od dnia wydania nakazu zapłaty (stanowiącego podstawę egzekucji) do dnia wniesienia powództwa w tej sprawie. Nie może więc budzić żadnych wątpliwości, że roszczenie dochodzone przez powoda nie uległo przedawnieniu w momencie wniesienia powództwa dnia 30 czerwca 2020 r. Z kolei z chwilą wniesienia powództwa w sprawie bieg przedawnienia uległ przerwaniu i nie biegnie on do czasu prawomocnego zakończenia postępowania (art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 124 § 2 k.c.).

Odsetki

29. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Żądanie odsetkowe dotyczyło roszczenia odszkodowawczego przysługującego powodowi w stosunku do pozwanych, a zatem mogły od niego przysługiwać odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie kodeksu cywilnego, a nie odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, należne powodowi od spółki (...). Termin zapłaty odszkodowania należało ustalić zgodnie z art. 455 k.c., w myśl którego jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pozwani zostali wezwani do zapłaty odszkodowania w czerwcu 2020 r. w terminie 3 dni, a skoro nie uiszcili go w wyznaczonym terminie, to odsetki ustawowe za opóźnienie przysługiwały powodowi od kolejnego dnia po upływie terminu oznaczonego w wezwaniu (choć C. Z. nie odebrał skierowanego do niego wezwania, to z racji doręczenia go pod prawidłowy adres R. Z. należało uznać, że mógł on się z tym wezwaniem zapoznać, ponadto nie zaprzeczył on temu twierdzeniu w swoim stanowisku procesowym). Niewątpliwie zatem powód mógł się domagać zapłaty odsetek za opóźnienie od kwoty dochodzonej pozwem od dnia 30 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.

Koszty procesu

30. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty powoda, które pozwani powinni zwrócić solidarnie, złożyły się uiszczona opłata od pozwu (750 zł), opłata skarbową (17 zł), a także opłata za czynności radcy prawnego (3 600 zł – na podstawie

§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. zasądzoną kwotę kosztów procesu powiększono o odsetki.

31. Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanych – jako strony przegrywającej – kwotę 298,48 zł. Kwota ta stanowi sumę należności z tytułu zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (48,48 zł przyznane świadkowi G. S. za stawiennictwo na rozprawie 1 marca 2022 r.) oraz wynikającej z art. 130³ § 2 zd. 2 k.p.c. należności – części opłaty od pozwu (w kwocie 250 zł) nieuiszczonej przez powoda oraz omyłkowo niepobranej przez Sąd na wcześniejszym etapie postępowania (powód uiścił opłatę w kwocie 750 zł, choć powinien 1 000 zł).

ZARZĄDZENIE

(...)